

Nowy rok, nowe kłopoty dyrektorów szpitali

3 stycznia 2019 09:52



Od stycznia obowiązują normy zatrudnienia pielęgniarek i położnych w szpitalach. To jeden z efektów porozumienia, jakie pielęgniarki zawarły w lipcu z MZ i NFZ.

Zgodnie z rozporządzeniem na oddziale zachowawczym minimalna norma zatrudnienia to 0,6 etatu na łóżko, na oddziale zabiegowym – 0,7 etatu na łóżko.

Pielęgniarki cieszą się z decyzji resortu zdrowia, a dyrektorzy szpitali alarmują, że albo zatrudnią pielęgniarki, albo zlikwidują łóżka. Problem w tym, że nie ma ani pieniędzy na dodatkowe etaty, ani samych pielęgniarek.

- Szpitale powiatowe stanęły pod ścianą. Od pierwszego stycznia wchodzi rozporządzenie w sprawie norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych. Zwracaliśmy uwagę na to, że będzie ono skutkowało dużymi konsekwencjami – ograniczaniem liczby łóżek w szpitalach. Nie przyjęto naszych argumentów, by zawód opieki medycznej znalazł się w koszyku, by uzupełniał prace pielęgniarstwa. Miesiąc temu przeprowadziliśmy ankietę, z której wynika, że cztery i pół tysiąca łóżek jest do likwidacji lub trzeba będzie zatrudnić trzy i pół tysiąca pielęgniarek, gdzie nie ma na to środków. Nie mamy pielęgniarek, ale nie mamy też środków na ich zatrudnianie - mówił pod koniec grudnia przed spotkaniem w resorcie zdrowia Adam Malinowski, prezes Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych.

Przemysław Bury, dyrektor szpitala powiatowego w Wągrowcu, w województwie Wielkopolskim mówi, że w związku z nowymi normami zatrudnienia pielęgniarek, będzie musiał zmniejszyć liczbę łóżek o ok. 30 procent. Dodaje, że problemem są braki kadrowe. - Nie ma pielęgniarek gotowych przyjść do pracy nawet za podwyższone stawki, które wynikają z ustawy, a które NFZ w pełnej kwocie nie finansuje, ponieważ inaczej finansowane są pielęgniarki w szpitalu niż w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, które wykonują dokładnie tę samą pracę jak na szpitalnej internie. W zakładzie opiekuńczo-leczniczym ja nie otrzymuję pełnej należności na te tzw. pochodne.

Resort zdrowia jest dobrej myśli. Po pierwsze z danych MZ wynika, że w Polsce średni wskaźnik wykorzystania łóżek w ostatnich latach nie przekracza 67 proc., podczas gdy optymalny poziom to 80 proc. w przypadku szpitali pediatrycznych, a w przypadku ogólnych 85 proc. Po drugie liczba pielęgniarek zatrudnionych w systemie w latach 2014-2018 wzrosła z 218 783 do 231 088.

Jak z nowymi przepisami poradzą sobie szpitale i czy będą przestrzegać norm zatrudnienia? Przekonamy się już wkrótce.

URL artykułu: <https://www.medexpress.pl/zawody-medyczne/nowy-rok-nowe-klopoty-dyrektorow-szpitali-72603/>